Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 127 Katowice, sobota 4-go i niedziela 5-go czerwca 1932 r. Rok 31

O zaufanie we własne siły.

Dnia 1 b. m. odbyło się posiedzenie klubu B. B. W. R. pod przewodnictwem prezesa Sławka, który też wygłosił dłuższe przemówienie. Oprócz niego przemawiał również wicepremjer Zawadzki poświęcając uwagę położeniu gospodarczemu Polski. Wywody p. wicepremjera przytaczamy poniżej w obszernem streszczeniu: :

Zjawiska gospodarcze ze względu na nastrój, na którym mówiłem, są dziedziną której wroga propaganda wewnętrzna i zewnętrzna szuka najważniejszej przeciwko nam broni. Słuszne były wytyczne, zarysowane przez p. premjera Prystora a wyrażające się w dążeniu do **odcięcia się od kryzysu światowego.**

Nie będę zaprzątał Państwa (posłów) analizą tych zjawisk, chciałbym się zatrzymać tylko na dwóch charakteryzujących ogólny kryzys światowy i wykazujących może specjalnie silne jego wpływy na nasze warunki.

Pierwsze zjawisko stanowią momenty, które możnaby nazwać **momentami strukturalnemi** w tym kryzysie.

Oddziaływując bardzo silnie na państwa inne, ów moment strukturalny musiał uderzyć bardzo silnie i w nas dla dwóch zasadniczych przyczyn: dlatego, że państwo nasze powstało z trzech dzielnic, z których każda miała inne nastawienia gospodarcze; druga polega na tem, że kryzys stał się przedewszystkiem kryzysem finansowym.

Polska jest jednym z nielicznych krajów Europy, który żadnych ograniczeń nie wprowadził. Nietylko utrzymujemy walutę zupełnie mocną, zupełnie nienaruszoną, ale osiągnęliśmy to, nie stosując żadnych ograniczeń i przepisów, które były i są stosowane przez inne kraje inniej lub więcej skutecznie. Znowu dowód, że przesilenie i na tym ważnym odcinku nas złamać nie potrafiło.

Wytyczne polityki rządu sformułował p. premjer Prystor. Polegają one na odcięciu się od kryzysu światowego przedewszystkiem, oraz na **wyłonieniu ze społeczeństwa wszystkich sił w celu ożywienia własnego życia gospodarczego.**

Jeżeli chodzi o odcięcie się od kryzysu światowego — pan premjer Prystor wskazał na dwie główne dziedziny, gdzie to jest konieczne i gdzie musi być zrobione: jedna — to dziedzina rolnictwa, ceny produktów rolnych, ceny zboża; druga — to dziedzina finansowa.

Jeżeli chodzi o budżet, to mogę stwierdzić, że **w dalszym ciągu wysiłek nasz będzie skierowany w kierunku utrzymania równowagi budżetu.** Oszczędności, które poczynił rząd i te rezerwy są takie, że pozwolą budżet zrównoważyć nawet w najgorszym wypadku i żadne niebezpieczeństwo ani budżetowi, ani walucie z tej strony nie grozi.

O ile rząd nad budżetem panuje, o tyle dla ożywienia życia gospodarczego może stwarzać tylko ułatwienia. Rząd podjął kwestję obniżenia tych cen, które pozostają na poziomie odpowiadającym innej sile nabywczej pieniądza. **Akcja obniżenia cen, która została podjęta, będzie musiała być prowadzona dalej. Równolegle do akcji obniżenia cen, rząd będzie się starał obniżyć koszta produkcji.**

Zapotrzebowanie towarów jest i mogłoby być zużytkowane przez produkcję, gdyby nie brak kapitału obrotowego, dla uruchomienia zakładów i mogących prosperować przedsiębiorstw.

Dla ożywienia życia gospodarczego **konieczne jest większe zaufanie społeczeństwa do samego siebie.** Duże znaczenie ma to, żeby nasi rodacy zechcieli oddać trzymane dziś nieraz przez siebie bezproduktywnie pieniądze do użytku społecznego, bynajmniej nie w celach filantropijnych, ale osiągając przy tem jednocześnie swoją korzyść. Jeżeli chodzi o korzystne warunki użycia i nas kapitału, to te warunki istnieją.

Poprawa może przyjść od samego życia gospodarczego. I jedno jest pewne, że zwalczenie kryzysu wymagać będzie uciążliwej, wytężonej, wytrwałej pracy.

Wytrwałość, praca i — co najważniejsze — opanowanie nerwów, zaufanie we własne siły — to są dziś rzeczy najważniejsze.

Herriot tworzy nowy rząd francuski.

Paryż. Herriot który ostatecznie otrzymał misję tworzenia rządu, konferował onegdaj z Paul Boncourem, stałym delegatem Francji przy Lidze Narodów oraz z politykami radykalnymi, jak Painleve, Daladier, Leygues. W wyniku tych konferencyj **ułożona została lista gabinetu, która znacznie różni się od tej, która uchodziła w kołach politycznych za pewną.**

Jak obecnie zapewniają tekę ministra wojny obejmie nie Painleve, **lecz Paul Boncour.** Ministrem marynarki zostanie Leygues, a kolonje obejmie Daladier. Natomiast Painleve mianowany będzie ministrem lotnictwa, a jednocześnie sekretarzem stanu obrony narodowej, w którym to charakterze kierować będzie ogólną współpracą wszystkich trzech ministrów spraw wojskowych.

Drażliwą była sprawa powierzenia zastępstwa premjera, które staje się koniecznem, gdyż Herriot zmuszony będzie w związku z licznemi konferencjami międzynarodowemi przebywać dłuższy czas poza Paryżem.

W kołach poinformowanych zapewniają, że ministrem sprawiedliwości, który we Francji zastępuje premjera, mianowany będzie Chautemps, przewidziany pierwotnie na urząd ministra spraw wewnętrznych, on bowiem najlepiej będzie mógł najskuteczniej stawić czoło w gorących debatach nadchodzącej sesji parlamentu.

Prawdopodobnie w przyszły czwartek rząd Herriota przedstawi się izbie i senatowi.

Lot naszego rodaka z Ameryki do Polski.

Nowy Jork. Polak Stanisław Hausner nie zrażony nieudałym swym lotem, **który przed kilku dniami zmuszony był przerwać wskutek wady motoru, miał się zdecydować na nowy lot ponad Ocean do Polski. Depesze podają, że śmiały lotnik zamierzał wczoraj w południe wylecieć z lotniska New Jersey na samolocie Bellanca o sile 220 koni motorowych, zabierając z sobą 550 galonów benzyny.**

Jeśli warunki atmosferyczne i szczęście dopiszą lotnikowi, jutro wieczorem zjawiłby się on na swym biało-amarantowym ptaku nad Polską.

Rodzina Hausnera mieszka — jak się dowiadujemy — w Sanoku, nie w Warszawie.

Hitlerowcy we Wrocławiu i faszyści austrjaccy w Styrji biją żydów.

Berlin. Bojówki hitlerowskie, przechadzając się grupami po ulicach Wrocławia, napastowały wczoraj wieczorem przechodniów, posiadających odznaki republikańskie. Na Olanerstrasse poturbowano kilku Żydów, **a jedną z kobiet pobito tak dotkliwie, że została przewieziona do szpitala.** — O godz. 8 wieczorem hitlerowcy szturmowali lokal organizacji republikańskiej. W innej dzielnicy, opodal poczty głównej, wywiązała się bójka z policją, która musiała zrobić użytek z broni palnej. Spokój zapanował przed północą. **Ogółem kilkanaście osób odniosło rany.**

*

Wiedeń. W Gratzu oraz w Egenbergu (Styrja) **faszyści austrjaccy napastowali na ulicach przechodniów — Żydów.** W Egenbergu, gdzie usiłowali rozgromić sklep żydowski, wywiązała się walka z żandarmerją. **Rany odniosło 8 osób, w tej liczbie pięciu mężczyzn pokaleczonych jest bagnetami.**

Całe Włochy składają hołd pamięci bohatera narodowego.

Rzym. Uroczystości Garibaldi'ego — rozpoczęte przywiezieniem zwłok Anity Garibaldi do Rzymu, dały możność na całej linji Genua — Rzym manifestowania ludności uczuć hołdu dla bohatera Włoch. Stacje, udekorowane sztandarami i kwiatami, witały pociąg specjalny, wiozący prochy małżonki bohatera. W Genui specjalnie **wzruszający moment był, gdy po przemówieniu burmistrza miasta wobec tłumu, obliczanego na 300 tys. osób, chcąc odpowiedzieć mu, wnuk bohatera, jenerał Garibaldi, zaszlochał.** W Rzymie miasto i tramwaje były udekorowane. na stacji **urnę z prochami witał rząd, władze miejskie i faszystowskie, oraz dyplomatyczni przedstawiciele kilkunastu państw, złączonych legendą Garibaldiego, a wśród nich ambasador Polski, Przeździecki.**

Dziś na Janiculum nastąpi odsłonięcie pomnika Anity Garibaldi, obok pomnika Garibaldiego. Premjer Włoch złożył wieniec z liści laurowych z bronzu w imieniu rządu. Również i senat i parlament złożą wieńce. W odsłonięciu pomnika weźmie udział para królewska. Przybyło 110 sierót wojennych włoskich z miasta rodzinnego Garibaldiego, Nizzy. Sieroty witane były przez władze faszystowskie ze specjalną serdecznością i uwagą.

Nowy ambasador turecki.

Warszawa. Nowomianowany do Warszawy ambasador turecki **Ferid bej,** dotychczasowy ambasador w Londynie, ma w Anglji nader dobrą opinję. Między innemi „Dailly Telegraph" uważa, że **przeniesienie Ferid beja do Warszawy jest poniekąd awansem,** którego trudno odrazu zrozumieć. Dziennik zaznacza dalej, że nominacja powyższa posiada poważne znaczenie, bo **stanowisko ambasadora w Warszawie w warunkach obecnych jest najtrudniejsze ze wszystkich i wymaga szerokiego umysłu.**

Pozatem pismo twierdzi, że Ferid bej zdobył sobie zaufanie nietylko rządu brytyjskiego, lecz i swych kolegów w korpusie dyplomatycznym i to w stopniu rzadko osiągalnym przez dyplomatów wschodnich. Ferid bej posiada ponadto niespospolite zrozumienie dla zagadnień gospodarczych i przyczynił się do polepszenia stosunków handlowych między Wielką Brytanją a Turcją.

W pełnym pędzie wjechał pociąg na ścianę dworca.

Nowy Jork. W Buenos Aires zdarzyła się wczoraj **straszna katastrofa kolejowa.** Pociąg pośpieszny, zdążający ze stanu La Plata, **wpadł w pełnym pędzie na dworzec Centralny, i po zdruzgotaniu barjery, wjechał na peron.** Parowóz uderzył w ścianę poczekalni, a kilka wagonów spiętrzyło się na peronie. **Z pod szczątków wagonów wydobyto 40 rannych.** W tej liczbie kilku bardzo ciężko.

Rosnąca fala zwolnień i zamykania warsztatów pracy na Śląsku.

Ograniczenie produkcji i zwolnienia w hucie „Uthemanna“.

W śląskim przemyśle cynkowym z powodu braku zbytu na produkcję i niską cenę cynku zanosi się na dalsze ograniczenia w produkcji cynku. Jak nas informują, jednak z większych hut cynkowych a mianowicie Uttemana w Rożdzieniu-Szopienicach należąca do Spółki Giesche zamierza z końcem czerwca **unieruchomić dwie hale pieców cynkowych na ogólną liczbę czynnych dotąd trzech.** Łącznie z tem zmniejszone zostanie zatrudnienie robotników w prażalni i w fabryce kwasu tejże huty.

Komisarz demobilizacyjny nie zgodził się na zastawienie huty „Falvy“.

Komisarz demobilizacyjny w Katowicach na podstawie przysługujących mu uprawnień odroczył unieruchomienie huty „Falva“ w Świętochłowicach na dalsze dwa miesiące. Jak wiadomo dyrekcja huty już przed dwoma miesiącami chciała hutę unieruchomić, jednakże Komisarz demobilizacyjny sprzeciwił się temu. Huta „Falva“ zatrudnia jeszcze do 2000 robotników.

Niepotrzebna redukcja w załęskiej fabryce maszyn górniczych.

Wczoraj u zastępcy Komisarza demobilizacyjnego w Katowicach **inż. Seroki** odbyła się konferencja w sprawie zamierzonego zwolnienia 45 robotników **z fabryki maszyn górniczych w Katowicach-Załężu,** należącej do p. Wagnera. Fabryka ta jeszcze do niedawna zatrudniała 250 ludzi. Przeprowadzone trzy redukcje w fabryce **zmniejszyły liczbę zatrudnionych robotników do 68, łącznie z urzędnikami.** Z tej liczby kierownictwo fabryki chce jeszcze zwolnić wspomnianych wyżej 45 robotników. **Jak nas informują podstawy do redukcji niema, bowiem fabryka przy dzisiejszym stanie załogi pracuje jeszcze w nadgodzinach.** Natomiast przez zwolnienie 45 robotników stan załogi obniżyłby się tak znacznie, że rada załogowa w fabryce byłaby jednoosobową, co pozwoliłoby kierownictwu fabryki na postępowanie z robotnikami jakby mu się żywnie podobało.

Konferencja w sprawie unieruchomienia kopalni „Piast“.

Katowice. W nadchodzący poniedziałek odbędzie się u komisarza demobilizacyjnego inż. Maskego konferencja w sprawie unieruchomienia kopalni ‚Piast‘ w Lędzinach. Jak wiadomo, kopalnia „Piast“ zatrudnia około 1400 robotników. (l)

Groźba zwolnień i urlopów turnusowych w hucie „Ferrum“.

Katowice. Na skutek przeprowadzonych badań na miejscu w hucie ‚Ferrum‘ na Zawodziu komisarz demob. wydał w dniu wczorajszym orzeczenie, które paruset robotnikom grozi zurlopowaniem przymusowem, a co gorsze, pewnej części załogi nawet redukcją. Według wspomnianej decyzji komisarza demobilizacyjnego przymusowemu urlopowi podlec ma 344 robotników, jeżeli zaś chodzi o redukcję, to uzależniona ona jest od zwolnień wśród urzędników, które nastąpić mają w dniach najbliższych. W tym wypadku całkowitemu zwolnieniu uległoby 180 robotników. (l

Kontrola bezrobotnych.

Katowice. Kontrola bezrobotnych, zamieszkałych w dzielnicy I (stare miasto) odbywać się będzie a) dla mężczyzn i kobiet od A—Ł co wtorek od godz. 8,30 do 13; b) dla mężczyzn i kobiet od M—Z co czwartek od godz. 8,30 do 13 w ratuszu w Katowicach II przy ul. Krakowskiej 50 a nie na boisku Klubu Policyjnego. (l

Kuchnia dla bezrobotnych na kopalni „Kleofas“.

Katowice. Z inicjatywy magistratu uruchomiona zostanie kuchnia dla bezrobotnych kopalni „Kleofas“, **z której to kuchni korzystać będzie 1500 osób.** Koszta utrzymania kuchni poniesie w 50 proc. Sp. Akc. Giesche, resztę wydatków pokryje komitet pomocy bezrobotnym. (t)

Protest załogi huty „Król“.

Król. Huta. Zebranie załogowe kilku oddziałów huty Królewskiej odbyte 1 bm. poświęcone było omówieniu położenia gospodarczego huty. Obrady pragnął zakłócić demagogicznemi krzykami i nierzeczowemi wywodami mówca z ramienia socjalistów. Przemówienie jego jednak nie znalazło żadnego oddźwięku u zebranych. W zakończeniu uchwalono rezolucję protestującą wobec zamierzanego wprowadzenia nowej umowy akordowej, obniżającej dotychczasowe zarobki o 25 proc. (l

Na rzecz bezrobotnych.

Król. Huta. Miejski komitet do spraw bezrobocia składa niżej wymienionym podziękowanie za datki na rzecz bezrobotnych: Nitka Tomasz 20 zł., Dintner Wiktor, Oślizło Edmund, Fiszer Wilh. i Wacławczyk Marja po 5 zł., Paetzold Maksym. 20 zł., Stein Paweł 3 zł., Slappa Antoni 10 zł., Zięć Augustyn, Dworzański Emiljan, dr. Widawski po 5 zł., Frąckowiak Leon 3 zł., Czech Jan 2 zł., Wiecha Karol 10 zł., Voelkel Jan 5 zł. Brzoza Karol 5 zł. (w

Brüning doznał ataku serca.

Berlin. Były kanclerz Rzeszy dr. Brüning zachorował onegdaj popołudniu, ulegając lekkiemu atakowi serca w następstwie wytężającej pracy i podniecenia w dniach kryzysu rządowego. Natychmiast wezwany lekarz polecił pacjentowi nie opuszczać łóżka. Brüning zajmuje jeszcze swe mieszkanie służbowe w pałacu kanclerza i opuści je w najbliższych dniach. Brüning zamierza udać się na kurację do Badenweiler.

Rozruchy w Westfalji i Nadrenji.

Berlin. Podczas wczorajszych manifestacyj ulicznych w Hagen (Westfalja) **tłum wtargnął do składów firmy „Dolomit“ i zrabował 20 kilogramów ładunków wybuchowych.** Skradziono pozatem spłonki i sznury Bickforda. **W Hambornie** (Nadrenja) tłum bezrobotnych za atakował policję. Wywiązała się strzelanina. Jedna osoba jest zabita, kilka rannych.

Ponura tragedja rodzinna w Busku.

Niesamowita noc w mieszkaniu naczelnika urzędu skarbowego.

Kielce. Mieszkańcy Buska żyją pod wrażeniem straszliwej tragedji, jaka wydarzyła się w rodzinie tamtejszego naczelnika urzędu skarbowego, Jana Kowalskiego.

Woźny urzędu skarbowego, przybywszy onegdaj przed godziną 8 rano do mieszkania naczelnika, zastał drzwi otwarte i panującą w ruchliwym zazwyczaj domu głuchą ciszę. Gdy wszedł do pokoju, zastał tam zwłoki naczelnika, jego żony Olgi oraz dwu córeczek, 7-letniej Zofji i 6-letniej Anny. Zaalarmowana natychmiast policja przybyła na miejsce wraz z lekarzem, który stwierdził śmierć wszystkich czworga. Na stole znaleziono dwa listy, jeden pisany przez Kowalskiego, drugi przez żonę. Olga Kowalska pisze krótko, że otruła się po wzajemnem porozumieniu się z mężem. Kowalski w liście swoim donosi, że postanowił usunąć się ze świata z powodu ciężkiego pożycia małżeńskiego i rozstroju nerwowego.

W dalszym ciągu list opisuje ostatnie chwile żony i córeczek i kończy się słowami: „Moja żona już skonała, dzieci dogorywają, teraz kolej na mnie . . . .“ Po napisaniu tych słów Kowalski wystrzałem z rewolw. pozbawił się życia.

Jak wykazało dochodzenie, Olga Kowalska pozbawiła się życia pierwsza przez otrucie, następnie zaś Kowalski strzałami rewolwerowemi zabił obie córeczki, a wreszcie siebie.

W dniu 1 czerwca po otrzymaniu pensji Kowalscy uregulowali wszelkie zobowiązania w mieście. Co się stało ze służącą, narazie nie zdołano jeszcze stwierdzić. Przypuszczalnie, krytycznej nocy została ona umyślnie wysłana z domu. Jaka była bezpośrednia przyczyna tragedji, nie zdołano stwierdzić i prawdopodobnie pozostanie to nazawsze tajemnicą.

Rozwiązania parlamentu w Niemczech spodziewają się każdej chwili.

Hitler podporą von Papena.

Berlin. W kołach politycznych żywo komentowane jest powiedzenie gen. Schleichera, który oświadczył ministrowi finansów Dietrichowi, że **gabinet v. Papena w żadnym wypadku nie będzie miał charakteru przejściowego, lecz pozostanie u steru conajmniej przez cztery lata.** Oświadczenie Schleichera wzbudza dlatego rozmaite domysły, ponieważ, jak wiadomo, gen. Schleicher uważany jest za głównego sprawcę usunięcia Brüninga i powołania obecnego rządu.

Gabinet v. Papena uchwalić ma jeszcze dziś rozwiązanie Reichstagu. Oświadczenie rządowe podane zostanie do wiadomości publicznej za pośrednictwem prasy i radja. Najdalej w ciągu 60 dni odbędą się **wybory, z których w żadnym wypadku nie wyłoni się większość parlamentarna dla rządu.**

Gdyby rozwój wypadków był normalny, gabinet Papena musiałby ustąpić natychmiast po wyborach, a więc w ciągu 8 do 10 tygodni. Jeżeli więc gen. Schleicher zapowiada czteroletnie rządy v. Papena, w takim razie ma on widocznie gotowy plan utrzymania się gabinetu.

Jak tłumaczy „12 Uhr Blatt“ Schleicher odbył z początkiem tygodnia w swem prywatnem mieszkaniu prawie godzinną rozmowę z Hitlerem. W rozmowie tej **Hitler miał się zobowiązać do poparcia gabinetu Papena po wyborach.** Narazie ze względów taktycznych partja narodowych socjalistów usunęła się od gabinetu feudalnego v. Papena, aby nie stwarzać dla siebie obciążenia w kampanji wyborczej.

Berlin. Aczkolwiek gabinet Rzeszy nie powziął jeszcze decyzji w sprawie terminu rozwiązania Reichstagu, nie ulega jednak wątpliwości, że **nastąpi to niezwłocznie. —** Bardzo ważną jest sprawa daty nowych wyborów, które w myśl konstytucji weimarskiej odbyć się muszą w ciągu 60 dni od dnia rozwiązania parlamentu. Chcąc uniknąć wyborów w okresie robót polnych, koła rządowe noszą się z zamiarem wyznaczenia ich jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, a więc **w niedzielę 26 czerwca.**

Sprawa ta będzie przedmiotem narad rady ministrów, chodzi bowiem o zorjentowanie się, czy do tego bliskiego terminu uda się opracować techniczną stronę wyborów.

Młotkiem chciał zarąbać niedobrą macochę.

Katowice. Przed sądem okręgowym odbyła się w ubiegły piątek rozprawa przeciwko 25-letniemu robotnikowi Pawłowi Sąsali z Janowa, któremu akt oskarżenia zarzuca usiłowane morderstwo macochy oraz ciężki uraz cielesny na ojcu. Na rozprawie oskarżony tłumaczył się, że w chwili, gdy ojciec drugi raz ożenił się, musiał opuścić progi rodzinne, błąkając się przeszło 12 lat po całej okolicy. Również dom opuściły jego siostry. **Druga matka była bardzo zła i odmawiała nawet dzieciom chleba.** Pewnego razu po dwumiesięcznej chorobie spotkał swego ojca oraz kolegę Dytkę, których poprosił do pobliskiej restauracji, gdzie się wszyscy upili. Prosił wtenczas ojca, by go zabrał do domu. Udali się więc w trójkę do mieszkania, gdzie była jego macocha, którą prosił, by mu pozwoliła przenocować się, na co ta się zgodziła. W pewnej chwili ojciec oraz Dytko **usłyszeli przeraźliwy krzyk.** Pośpieszyli do kuchni, gdzie Paweł Sąsala usiłował **młotkiem zarąbać swą drugą matkę.** Na ratunek pośpieszył ojciec, któremu syn również zadał szereg ran. Na szczęście Dytce udało się wyrwać młotek a następnie uspokoić oskarżonego. Wezwany na wczorajszą rozprawę **biegły, przemawiał na korzyść oskarżonego..** Sąd po przesłuchaniu świadków, **skazał Sąsalę za usiłowane morderstwo na 6 miesięcy więzienia, zaś za ciężki uraz na 5 miesięcy,** jednakowoż karę tę zmniejszył do 6 miesięcy; po wliczeniu mu aresztu śledczego, sąd **odroczył mu karę na przeciąg trzech lat.** (l)

Śmierć pod zwałami węgla.

Katowice. Wczoraj przed południem na jednym z filarów kopalni „Wujek“ pod Katowicami oberwały się masy węgla. Rębacz **Paweł Szwadźba z Mikołowa,** pracujący na odcinku, nawiedzonym wypadkiem, **poniósł śmierć na miejscu.** Zwłoki jego wydobyto i odstawiono do lecznicy Sp. Brackiej. Ofiara wypadku osierociła żonę i dwoje dzieci. (t)

Kop. „Mysłowice“ pracuje normalnie.

Katowice. Zatarg z powodu terminowego niewypłacenia robotnikom zarobków na kop. „Mysłowice“ został zlikwidowany. Robotnicy, po krótkotrwałym strajku, otrzymawszy należne im poborv, powrócili wczoraj normalnie do pracy. (t)

„Framboli“ okradziony na 1000 zł.

Katowice. Do składu cukierków „Framboli“ ul. Dyrekcyjna zakradło się w dniu wczorajszym kilku nieznanych sprawców, którzy oprócz 224 złotych — skradli również kilkanaście pudełek herbaty, bombonierek i cukierków łącznej wartości 1000 zł. (l)

Spirytus ukryli w . . . Przemszy.

Mysłowice w Katowickiem. Niewyśledzeni dotychczas amatorzy spirytusu włamali się ubiegłej nocy do magazynu monopolu spirytusowego, skąd **skradli 121 litrów spirytusu.** Przeprowadzono natychmiast energiczne dochodzenie i znaleziono część skradzionego spirytusu, który był **ukryty w . . . Przemszy.** (l

Dzisiejsza uroczystość Moniuszkowska.

Katowice. W sobotę, 4 czerwca br., jako w 60-tą rocznicę śmierci wielkiego polskiego kompozytora Stanisława Moniuszki w Katowicach, które posiadają jeden z najokazalszych pomników twórcy „Halki“ — Związek kół śpiewackich woj. śląsk. urządzą uroczystość przed pomnikiem Moniuszki na placu Miarki. Na uroczystość złożą się okolicznościowe przemówienia oraz produkcje chóru mieszanego „Ogniwo“ i połączonych chórów męskich śpiewackiego okręgu katowickiego. Dekorację i iluminację pomnika przeprowadzi Magistrat katowicki. Początek uroczystości o. godz. 8 wieczorem. Niezależnie od tej uroczystości wszystkie tegoroczne zjazdy okręgowe Związku śląskich kół śpiewackich odbywają się pod znakiem 60-ej rocznicy zgonu nieśmiertelnego twórcy „Halki“.

Na zielonej granicy.

Tarn. Góry. Wczoraj nad ranem patrol policyjny z Bobrownik natknął się na pograniczu na 2 przemytników, z których jeden, porzuciwszy kilkadziesiąt kg towarów, uciekł przez granicę do Niemiec, drugiego natomiast przemytnika ujęto. Okazał się nim St. Gubała z Tąpkowic, pow. będzińskiego. Przemycony towar skonfiskowano. (t)

Kronika bieżąca

Sobota
4
czerwca

Św. Franciszek Caracciola, kapłana.
Św. Kwiryna, biskupa męczennika.

Kalendarz słowiański: Lutomił.

Jutro Niedziela III po Ziel. Świątkach 5 czerwca: Św. Bonifacego, biskupa Moguncji.

W poniedziałek 6 czerwca: Św. Norberta, biskupa męczennika.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3,38;	o godz. 19,47.
Księżyca	o godz. 2,59;	o godz. 20,41.

Nów księżyca o godz. 10,16.0.

*

Z historji śląskiej.

4 czerwca. 1626. Parafjanie **bytomscy** odprawili drugą uroczystą procesję w dzień Bożego Ciała. Ołtarze, ulice przyozdobili drzewkami z lasku rozbarskiego, na który wyrąb mieli pozwolenie od magistratu. — **1854. W Królewskiej Hucie** odbyła się konsekracja kościoła św. Barbary, której dokonał książę biskup Henryk Foerster z Wrocławia. — **1860.** Ksiądz Edward Deloch objął **parafję św. Barbary w Król. Hucie** jako proboszcz. Wtedy też odezwały się po raz pierwszy dwa nowe dzwony. Trzeci dokupił prob. ks. Reif. Dzwony te był poświęcił ks. kanonik Alojzy Fiecek z Piekar. **1927.** W sobotę zmarł pierwszy proboszcz **w Lasowicach** ks. Feliks Ździebło. Pochowany na cmentarzu w osobnym grobowcu przy krzyżu.

*

5 czerwca 1885. W Radlinie (pow. rybnicki) spaliło się pięć chałup i cztery stodoły. — **1886.** Ks. kapelan i administrator **Norbert Bonczyk** objął probostwo Najśw. Panny Marji Wniebowziętej **w Bytomiu** i otrzymał tytuł proboszcza. — **1907.** W środę przybył do **Gogolina** książę - biskup kardynał Jerzy Kopp by w następnym dniu konsekrować nowy kościół. Po konsekracji udzielił św. Sakramentu Bierzmowania 2 800 osobom. Ks. kardynał podarował kościołowi 12 000 marek. — **1925. Stał się koniec nieszczęśliwej gospodarki „biljonowej". Jeden biljon marek równał się jednej marce.**

W sprawie duszpasterstwa zagranicznego.

Kapłani pragnący poświęcić się pracy duszpasterskiej wśród Polaków na wychodźtwie we Francji, Belgji czy Brazylji, mogą zgłaszać się do kancelarji Prymasa Polski, Poznań, Ostrów Tumski 1.

Sprawa wydania kodeksu karnego.

Dowiadujemy się, że czynione są usiłowania w kołach oficjalnych do wydania nowego kodeksu karnego w obecnej redakcji komisji kodyfikacyjnej. Projekt kodeksu karnego w powyższej formie — jak wiemy — spotkał się z ostrą krytyką ze strony fachowych kół prawniczych.

Społeczeństwo katolickie specjalnie musi ta sprawa obchodzić ze względu na stosunek tego projektu do spraw religijnych i moralnych. Projekt kodeksu, wbrew dotychczasowym przepisom karnym, zajmuje stanowisko nie pokrywające się ze stanowiskiem katolickiem, a nawet ogólnoludzkiem, dozwalając np. zabójstwo dziecka w łonie matki ze względu na „dobro rodziny" lub „ważny interes społeczny" (art. 230). Jest to wyraźne usankcjonowanie zabójstwa.

Kodeks karny, zbudowany na tego rodzaju zasadach, nie będzie stał na straży dobra publicznego.

— **O peleryny nieprzemakalne dla listonoszy.** Zarząd główny Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów R. P. złożył w ministerstwie poczt i telegrafów memorjał, w którym wskazał na konieczność powiększenia liczby peleryn nieprzemakalnych dla listonoszy, oraz domagał się zmiany umundurowania.

Ministerstwo oświadczyło w odpowiedzi, że zakup peleryn nieprzemakalnych uzależniony jest od względów natury budżetowej i żądanie związku w tym zakresie uwzględniony będzie w miarę uzyskania odpowiednich kredytów na ten cel. Co do proponowanych przez Związek zmian w umundurowaniu niższych funkcjonarjuszy poczt i telegrafów, ministerstwo wypowiedziało się negatywnie, uważając wysunięte żądanie za nieistotne. (w

Pożary niszczą ludzki dobytek.

Pszczyna. Dnia 1 bm. z nieustalonej dotąd przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Nycza Franciszka w Bodzowie Kolonja w Miedznej. Zniszczeniu uległ dach domu mieszkalnego, chlewa i stodoły, czem wyrządził szkodę na około 7000 zł. W akcji ratunkowej brała udział miejscowa straż pożarna.

Tego samego dnia wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w domu mieszkalnym górnika Janoty Pawła w Lędzinach, który uległ zniszczeniu z przybudowanym chlewem i szopą drewnianą, jak również spalił się inwentarz domowy. Powstała szkoda wynosi około 7000 zł. Z powodu silnego wiatru ogień przeniósł się na sąsiedni budynek mieszkalny, drewniany i słomą kryty Fitzka Klemensa który również uległ zupełnemu zniszczeniu. Powstała szkoda wynosi około 8000 zł. Następnie pożar przeniósł się na duży chlew murowany, słomą kryty, rolnika Miśki Pawła. Spalił się dach chlewa oraz przylegająca do chlewa drewniana szopa, przez co powstała szkoda około 5000 zł. W akcji ratunkowej brały udział okoliczne straże pożarne. Wypadku w ludziach nie było.

Dnia 31 ub. m. wybuchł pożar w stodole drewnianej słomą krytej Stachonia Pawła w Smardzowicach, który zniszczył całą stodołę z maszynami rolniczemi i gospodarczemi. Powstała szkoda przez pożar wynosi około 2000 zł. — Przyczyną pożaru było najprawdopodobniej porzucenie niedopałka papierosa wzgl. zapałki przez gości weselnych.

— **Wagony trzeba naprawiać w Polsce.** Ze strony przemysłowców polskich podjęto ostatnio starania, mające na celu uzyskanie w rządzie silniejszego poparcia krajowych fabryk budowy i reparacji lokomotyw i wagonów, przyczem zwracają uwagę, że koleje polskic oddają stoczni gdańskiej rocznie 91 parowozów, 180 wagonów osobowych i 7 000 wagonów towarowych do naprawy. Przemysłocy domagają się rewizji tej umowy. (w

— **Pociągiem przez uzdrowiska polskie.** W czasie od 20 do 28 czerwca rb. odbędzie się 9-dniowy podkarpacki raid kolejowy. Specjalny pociąg raidowy, który zarazem będzie mieszkaniem dla uczestników raidu odwiedzi wszystkie najpiękniejsze uzdrowiska podgórskie, począwszy od Zaleszczyk a kończąc na Wiśle Górnośląskiej. Ryczałtowa opłata za udział w raidzie obejmująca przejazd od miejsca zamieszkania do początkowego punktu raidu, przejazd przez trasę raidu wraz z utrzymaniem i miejscem sypialnem w pociągu oraz przejazd powrotny od punktu końcowego raidu do domu wynosi 240 zł. Zamówienia na miejsca kierować należy do Towarzystwa krzewienia narciarstwa i turystyki w Krakowie, ul. Studencka 27, gdzie mieści się Centralny komitet raidu. (w

— **3 196 kandydatów na każde 100 wolnych posad.** Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, na każde 100 wolnych posad było w lutym 3 196 kandydatów. Największa stosunkowo liczba poszukujących pracy przypada na grupę pracowników umysłowych, w której na każde 100 wolnych posad kandydowało 13 128 osób. W przemyśle budowlanym na 100 wolnych posad było 10 298 kandydatów, włókienniczym 6 606, górniczym 9 246, metalowym 5 136, hutniczym 2 686, w innych grupach zawodowych 3 769, wśród robotników niewykwalifikowanych 2 651, w grupie robotników rolnych 717, w grupie robotników młodocianych 1 104, w grupie służby domowej i robotników komunikacyjnych 470 osób na każde 100 wolnych miejsc. Wśród poszukujących pracy kobiet na każde 100 wolnych posad pracownic umysłowych było 14 820 kandydatek. W grupie robotnic rolnych na 100 wolnych miejsc kandydowało 213 osób, t. j. najmniej ze wszystkich grup zawodowych. (w

. — **W sprawie nowelizacji ustawy łowieckiej.** Polski Związek Stowarzyszeń Łowieckich złożył w ministerstwie rolnictwa projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 3 grudnia 1927 o prawie łowieckiem. Ministerstwo przesłało ten projekt do wszystkich urzędów wojewódzkich, które mają przygotować swe wnioski i wypowiedzieć się w sprawie projektu. Dla omówienia sprawy nowelizacji rozporządzenia o prawie łowieckiem odbędzie się w ministerstwie rolnictwa specjalna konferencja, w której wezmą udział przedstawiciele ministerstwa, dyrekcji lasów państwowych, Polskiego Związku Stowarzyszeń Łowieckich, oraz referenci łowieccy wszystkich województw. (w

— **Wzrost bezrobocia w różnych państwach.** Największy wzrost procentowy bezrobocia wykazała w styczniu rb. (w porównaniu z tym samym czasokresem w 1931 r.) Francja, bo aż 525 procent, z kolei Czechosłowacja o 57 proc., potem Italja o 53 proc., Niemcy o 24 proc., Austrja o 7 proc., Anglja o 7 procent, **Polska zaś o 4 proc. mniej.**

— **86 344 paszportów zagranicznych w ciągu roku.** Jak wynika z opracowanych ostatnio danych, w ciągu roku 1931 wydano w Polsce ogółem 86 344 paszportów zagranicznych, w tem 11 351 paszportów handlowych, oraz 74 933 osobom, wyjeżdżającym zagranicę w celach nie zarobkowych.

Paszportów normalnych wydano w ciągu roku ub. 29 963, ulgowych i bezpłatnych zaś 41 667. Osobom wyjeżdżającym w interesach publicznych, na studja i kuracje wydano 27 717 paszportów, w sprawach osobistych 9 039, w sprawach służbowych 1 282, w wypadkach wyjątkowych 3 090, reszcie osobom, które zostały wysiedlone, wydano 539 paszportów.

Największą liczbę paszportów, mianowicie 35 084 wydano na terenie województw centralnych, z tego w Warszawie 18 781 paszportów. W województwach zachodnich wydano 25 234 paszportów, w południowych 22 238, we wschodnich 3 788, czyli mniejwięcej pięć razy mniej niż w jednej Warszawie. (w

Województwo śląskie.

* **Dni i godziny przyjęć u p. wojewody.** P. wojewoda śląski przyjmuje osoby prywatne we wtorki, środy i piątki od godz. 12—14 za poprzedniem zgłoszeniem u sekretarza wojewody, który ustala termin posłuchania. (t)

* **Zebranie wojewódzkiego komitetu do spraw finansowo - rolnych.** Dnia 1 bm. odbyło się w sali rady wojewódzkiej zebranie wojewódzkiego komitetu do spraw finansowo - rolnych, w skład którego wchodzą przedstawiciele urzędu wojewódzkiego, sądownictwa, państwowych i prywatnych instytucyj bankowych, oraz instytucyj i organizacyj rolniczych.

Zebraniu przewodniczył p. wicewojewoda dr. Saloni. Po referacie sekretarza p. J. Sawickiego komitet zaznajomił się z wydanemi ustawami, rozporządzeniami i instrukcjami regulującemi prace wojewódzkich komitetów. Po wysłuchaniu sprawozdania kasowego oraz sprawozdania o dotychczasowej działalności biura, zaznajomiono się ze stanem obecnego zadłużenia rolnictwa na Śląsku, poczem dokonane zostały wybory przedstawicieli poszczególnych instytucyj i organizacyj do komisji: rolniczej, finansowo - podatkowej i prawniczej.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Z Katowickiego

Wyjazd komisarza demobilizacyjnego do stolicy.

Katowice. Komisarz demobilizacyjny inż. Maske wyjechał wczoraj do Warszawy w sprawach, związanych z sytuacją w przemyśle górnośląskim. (t)

Wpisy do szkół technicznych.

Katowice. Wpisy oraz egzaminy wstępne na rok szkolny 1932-33 w Śląskich Technicznych Zakładach. Naukowych w Katowicach rozpoczną się 27 czerwca rb. i trwać będą do dnia 2 lipca rb. włącznie, w godzinach urzędowych od 8 do 14. W roku szkolnym 1932-33 otwarte będą następujące szkoły: 4-letnia szkoła techników budowlanych, 4-letnia szkoła techników drogowych, 4-letnia szkoła techników-mechaników. 4-letnia szkoła techników - elektrotechników, 4-letnia szkoła techników - chemików, 3-letnia szkoła mistrzów hutniczych, 2-letnia szkoła mistrzów maszynowych. Warunki przyjęcia i bliższe wyjaśnienia oraz odnośne prospekty za cenę 50 groszy otrzymać można w dyrekcji zakładów. (t

Zdrajca z „Katowicerki" w rękach sprawiedliwości.

Katowice. Z polecenia prokuratora Sądu Okręgowego w Katowicach został wczoraj po południu aresztowany redaktor odpowiedzialny „Kattowitzer Zeitung" Hubert Schrey. Aresztowanie nastąpiło w związku z zamieszczeniem przez to czasopismo artykułu, żądającego powrotu Gdańska i „korytarza" do Niemiec. (t)

Wizja lokalna na miejscu tragicznego postrzelenia.

Katowice - Brynów. W związku ze znanem zajściem w lasku Muchowieckim pod Katowicami, w czasie którego rzecznik prokuratury katowickiej, starszy przodownik policji Paweł Rajwa zastrzelił Stanisława Kopla, robotnika kopalni „Wujek" w Brynowie, odbyła się wczoraj o godz. 2 po południu na miejscu wypadku wizja lokalna. W wizji tej prócz wezwanych świadków zajścia brali udział prokurator dr. Kulej i komisarz Brodniewicz. Był to ostatni akt dochodzeń prokuratorskich. (w

Okradł własną matkę.

Katowice. Elżbieta Kostorz z Katowic doniosła, że jej syn Ryszard, lat 21, w czasie nieobecności domowników w dniu 31 maja rb. skradł na jej szkodę 2 700 zł. gotówki i zbiegł do Gliwic. O kradzieży gotówki zawiadomił on listownie rodziców.

Zapóźno zorjentował się.

Katowice, Oskar Szarf, kuśnierz z Katowic doniósł, że dnia 1 bm. około godz. 18 przybył do jego składu przy ul. Szopena nieznany osobnik w towarzystwie kobiety, żądając okazania skórek na kołnierze damskie. Nieznani po oglądnięciu skórek, żadnej nie kupili i opuścili skład. Po ich odejściu kupiec Szarf stwierdził brak 6 skórek perskich czarnych wartości około 640 zł. (p

Tajemnicza walizka.

Katowice. Dnia 2 bm. znaleziono obok stawu „Stauwajera" w Zawodziu, walizkę koloru bronzowego z bielizną damską i korespondencją. Walizkę zdeponowano na miejscowym komisarjacie. Z zawartości walizki wynika, że jest ona własnością Marji Jonkisz, ostatnio zatrudnionej w charakterze bufetowej w restauracji dworcowej II klasy w Katowicach. Zachodzi przypuszczenie, że wymieniona popełniła samobójstwo wzgl walizka została skradzioną i przez sprawców porzuconą.. (p

Puszczał w obieg fałszywe pieniądze.

Katowice. Dnia 2 bm. został doprowadzony do miejscowego komisarjatu handlarz Przybylski Edward z Poznania jako podejrzany o puszczanie w obieg falsyfikatów 5-cio zł. w trzech wypadkach. Przybylskiego przytrzymano i osadzono w aresztach policyjnych, celem przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

10 000 zł skradziono posłańcowi banku.

Katowice. Onegdaj miała miejsce w gmachu „Dresdner Banku“ (ul. Marsz. Piłsudskiego 1), niezwykle śmiała kradzież 10 000 zł. w banknotach, które niewykryty narazie sprawca ukradł odbierającemu z kasy wspomnianego banku uczniowi biurowemi ze Śląskiego Związku Kredytowego w Katowicach, Szynoli. (l)

OO. Karmelici na Śląsku.

Szopienice w Katowickiem. Kurja biskupia wyraziła swą zgodę na osiedlenie się OO. Karmelitów na terenie diecezji śląskiej, pod następującemi warunkami: że nie będą zbierali darów od miejscowej ludności, że osiedli się przynajmniej trzech księży i, że natychmiast rozpoczną rekolekcje zamknięte. Karmelici zakupili już około 1 000 morgów pola w Szopienicach i niebawem rozpoczną budowę pierwszego domku przy ul. Polnej. (w

Zebranie T. C. L.

Bytków w Katowickiem. Miesięczne zebranie T. C. L. w Bytkowie odbyło się w dniu 24 maja rb. Zebranie zagaił prezes p. Gansiniec. Celem zebrania było sprawozdanie materjalne z uroczystości 3 Maja. Ze sprawozdania wynika, że poziom moralny wieczornicy stał na dobrym punkcie, jednakże materjalnie dopisał nieszczególnie dobrze. Poza innemi sprawami zabrał głos p. Dytkiewicz Adam, apelując do komitetu T. C. L. w Bytkowie, ażeby zaabonował „Zaranie Śląskie“. Wniosek przyjęto jednogłośnie. T. C. L. w Bytkowie zaczyna więcej pracować. (w

Z działalności działu „Opieka lekarska“ Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Bielszowice w Katowickiem. Kierownikiem działu „Opieka lekarska“ przy Kole Przyjaciół Harcerstwa w Bielszowicach od lat kilku jest naczelny lekarz szpitala brackiego w Bielszowicach p. dr. Skiba. Pod kierownictwem jego co rok odbywają się wykłady sanitarne dla miejscowych drużyn harcerskich. Kursy te obejmowały wiadomości z zakresu higjeny, udzielanie pierwszej pomocy w nagłych nieszczęśliwych wypadkach itp. Wykłady te prowadzone były bezinteresownie. Pozatem rok rocznie przed wyjazdem na obozy i kolonje letnie, oraz przed zawodami harcerze i harcerki badani są przez naczelnego lekarza p. dr. Skibę co do stanu zdrowia. Bezinteresowna praca i duże poświęcene naczelnego lekarza p. dr. Skiby dla naszego miejscowego harcerstwa, zasługuje na publiczne uznanie i podziękowanie.

Obrabowali trafikę.

Mysłowice w Katowickiem. W nocy na 1 bm. nieznani dotąd sprawcy po usunięciu żaluzji i wycięciu szyby w drzwiach włamali się do składu tytoniowego Guentera Wąsa w Mysłowicach, skąd skradli większą ilość wyrobów tytoniowych, łącznej wartości 300 zł. (p

Pierwsza Komunja św.

Pawłów w Katowickiem. W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego obchodziła nasza parafja wielkie święto pierwszej Komunji św. dziatek. Maleństwa zgromadziły się w szkole II, skąd odprowadzono je do kościoła w procesji z wiel. ks. proboszczem Mendem na czele. W drodze przygrywała orkiestra a lud wierny śpiewał nabożne pieśni. Przed nabożeństwem wiel. ks. proboszcz przemówił do dziatek o ważności pierwszej Komunji św., poczem zwrócił się do rodziców tych malutkich. Po kazaniu dzieci składały przyrzeczenia uczynione na chrzcie św. W czasie uroczystej Mszy św. dzieci przystąpiły do Stołu Pańskiego. Na zakończenie odśpiewano „Te Deum“. Po nabożeństwie odprowadzono dzieci z powrotem do szkoły, w której wszystkie dzieci zasiadły do wspólnego śniadania. Wkońcu odbyła się wspólna fotografja wszystkich 150 dzieci. — Parafjanie składają serdeczne podziękowanie nasamprzód wiel. ks. proboszczowi za starania i zabiegi około przygotowania swych dzieci do Sakramentów św., niemniej zaś za urządzenie tak wspaniałej uroczystości pierwszej Komunji św. Również dziękują parafjanie naszej orkiestrze kościelnej, naszemu nauczycielstwu i wszystkim, co się przyczynili do uświetnienia tej uroczystości czy to składkami czy też w inny sposób. Wszystkim razem staropolskie „Bóg zapłać“!

Listy naszych Czytelników.

Nad brzegami wonnej Rawy.

Katowice. Kiedy powieje zefirek z północy, stołeczne miasto Katowice począwszy od rynku aż het do południowych peryferyj miejskich, pociąga nosem i dziwuje się, gdzie to znowu pękła rura kloaczna. — Idąc za... nosem, obywatel nie wychodzi poza północny obręb miasta (kończący się na rynku), jakoże już w rynku powietrze staje się tak gęste, że wstrzymuje kroki, których kilka wystarcza, aby znaleźć się nad szumiącymi brzegami spienionej „rzeki“. — To Rawa, oczko w głowie ojców naszego grodu. Ojcowie ci mają zapewne albo stępione powonienie, albo też sądzą, że ta wonna „rzeka“ (chyba kanał odpływowy!) miejska ma swój urok i samoczynnie nastraja błogo, jeżeli już nie mieszkańców, to pewnie wszystkich przyjezdnych, ze zdumieniem przypatrujących się górom ziemi, szutru, kamieni, czekających nad brzegami „rzeki“ zapewne na... trzęsienie!

Jeżeli miejskie zapachy rawskie połączymy z dymem kuźni i fabryczek w mieście oraz z dymem i sadzą z lokomotyw, jakby na złość miastu dmuchających podczas postojów na stacji (20 kroków od rynku!) w swe paleniska, — będziemy mieli namacalne zewnętrzne wzrokowe i nosowe wrażenie sławetnego grodu Katowic!!. sz.

Zabawa taneczna w takt pałki gumowej.

Kończyce w Katowickiem. W powyższej miejscowości doszło w niedzielę po południu z okazji zabawy tanecznej do dzikich wybryków, w których wzięło udział wielu wyrostków zabrskich. Ci ostatni nie mogli oprzeć się pokusie zakłócania zabawy ustawicznemi wykrzyknikami „Rot Front“ tak, iż wreszcie policja zmuszona była do oczyszczenia sali z tych naleciałości komunistycznych. Opór był zacięty. Komuniści zwartą ławą dali niedwuznacznie policji do zrozumienia, że z sali pragną zrobić godny przybytek Lenina. Sprowadzono dalsze posiłki z Bielszowic. Komuniści na widok licznych mundurów policyjnych rozpoczęli swą ulubioną akcję wywrotową. Szklanki od piwa, wyłamane nogi od stołów, krzesła itp. twarde przedmioty pofrunęły na wkraczających na salę stróżów bezpieczeństwa. Pałki gumowe w rękach urzędników działały, jak młot kowalski na rozżarzone żelazo. „Godni synowie“ czerwonej Rosji znaleźli się niebawem na ulicy. Były liczne aresztowania. Sala przedstawiała widok strasznego spustoszenia. (w

Z Król. Huty

Przywłaszczył sobie aparat filmowy.

Król. Huta. Juljusz Niklas, urzędnik kopalniany doniósł, że szofer Ernest Patleta z Katowic sprzeniewierzył na jego szkodę aparat filmowy z dwoma kasetkami wartości 500 zł. (p

Za krzywoprzysięstwo.

Król. Huta. Anna Krupówna z Łagiewnik składała dnia 20 marca 1931 r. swe zeznania na rozprawie pod przysięgą. Ponieważ zaszło podejrzenie fałszywej przysięgi, wytoczono jej proces. Na rozprawie w sądzie okręgowym oskarżona nie przyznała się do winy, jednakże krzywoprzysięstwo zostało jej udowodnione. Sąd skazał Krupównę na rok ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich na 3 lata oraz trwałą utratę zdolności do zeznawania pod przysięgą. (w

Karambol samochodowy.

Król. Huta. Na jednej z tutejszych ulic wydarzyła się w dniu wczorajszym katastrofa samochodowa. Mianowicie samochód osobowy Sternberga wjechał na pewną furmankę, skutkiem czego uległ zniszczeniu. Przy furmance złamany został dyszel. Winę w wypadku ponosi szofer z powodu szybkiej i nie ostrożnej jazdy. (l)

Sprzedawała przemycany towar.

Król. Huta. W czasie rewizji przeprowadzonej przez funkcjonarjuszy straży granicznej w składzie owoców południowych Frankowej (ul. Bytomska), straż graniczna zakwestjonowała 100 sztuk pomarańcz oraz 30 sztuk Maggi w kostkach, który to towar pochodzi z przemytu. W czasie przeprowadzonych dochodzeń wyszło na jaw, iż towar ów dostarczyli handlarce zawodowi przemytnicy Czapla, Pudełko, Bogacki oraz Szczotką pochodzący z Łagiewnik. Wymienionych przemytników udało się straży granicznej przy pomocy policji przytrzymać i odstawić do dyspozycji władz. (l)

Oszust mieszkaniowy jakich mało.

Król. Huta. Niejaki Lempa z Król. Huty w łatwy sposób chciał przyjść do pieniędzy. W tym celu ogłosił, że ma mieszkanie do odstąpienia za 300 zł. Znalazł się wkrótce nabywca mieszkania niejaki Cyba, który ofiarował Lempie żądaną przez niego kwotę. Kiedy wszystkie formalności w związku z objęciem mieszkania zostały już załatwione i C. pragnął następnego dnia przyjechać z meblami, L. oświadczył mu, że mieszkania nie może mu odstąpić, zaś wpłaconej kwoty L. nie chciał wypłacić. W międzyczasie C. dowiedział się, że L. sprzedał mieszkanie komu innemu za 280 zł. i doniósł o całej tej aferze mieszkaniowej policji, która po spisaniu protokółu oddała sprawę do sądu. (l

Napaść na żołnierzy.

Król. Huta. Jakiś osobnik na ul. Katowickiej odezwał się dnia 2 bm. na widok zbliżających się żołnierzy w ten sposób: „Zaś idą te pierońskie powstańce z rogami“. Gdy żołnierze zamierzali tego osobnika wylegitymować, zjawiło się nagle kilku jego koleżków, z których jeden uderzył jednego żołnierza okuciem bicza w skroń, raniąc go. Wobec tego żołnierze wraz z przybyłym policjantem zajęli się agresywnym zabijaką, który był podpity, gdy tymczasem pyskacz zbiegł. Z trudem udało się pijanego awanturnika odprowadzić na komisarjat, gdzie niechybnie wyśpiewał, jak się jego wspólnik nazywa. Obaj powinni być surowo ukarani za obrazę wojska polskiego. Niejednokrotnie już pisaliśmy o buńczucznych występach podobnych mętów, które należy w sposób najbardziej stanowczy tępić. (w

Z Świętochłowickiego

Złodzieje w magazynie huty „Pokój“.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Na teren huty „Pokój“ zakradło się kilku niewyśledzon. sprawców, którzy z jednego z tamtejszych magazynów skradli większą ilość metali oraz pas transmisyjny. Wartość skradzionego metalu wynosi 700 zł. (l)

Pielgrzymka na Jasną Górę.

Ruda w Świętochłowickiem. Dnia 18 bm. wyrusza pielgrzymka z kościoła św. Józefa (nowy kościół) na Jasną Górę do Częstochowy .Pielgrzymka jedzie koleją na Herby, z Herbów pieszo na miejsce. Prosi się tych, którzy chcą udział brać w pielgrzymce, ażeby w jak najkrótszym czasie się zgłosili z powodu zamówienia wagonów. Zgłoszenia przyjmuje kierownik pielgrzymki p. Józef Ramok, zamieszkały w Rudzie przy ul. Leona. (w)

Zabrano mu banany.

Lipiny w Świętochłowickiem. Na ul. Nadziei przytrzymany został w dniu wczorajszym przez funkcjonarjuszów policji woźnica Ludwik Blum, który posiadał na furmance 80 funtów bananów, przemyconych z Niemiec. Towar zajęto i przekazano urzędowi celnemu w Chorzowie. (l

Zagadkowy pożar.

Chebzie w Świętochłowickiem. W niewyjaśniony dotąd sposób zapaliła się w ubiegły czwartek o godz. 10 wieczorem stodoła należąca do zarządu kopalni „Pawła“, która spaliła się doszczętnie. Straty pożarowe nie zostały dotychczas stwierdzone. (l

Zakazany towar.

Chebzie w Świętochłowickiem. Przytrzymany tu został Józef Długosz, który posiadał przy sobie oponę rowerową, kilkanaście kawałków mydła toaletowego, dwie paczki migdałów itd. Towar ten Długosz przemycił z Niemiec do Polski. Po spisaniu protokółu D. został wypuszczony na wolność. (l)

Z Rybnickiego

Obchód dziesięciolecia szkoły polskiej.

Rybnik. Rada rodzicielska wespół z gronem nauczycielskiem szkoły powszechnej I. imienia Adama Mickiewicza w Rybniku urządza w dniach 4 i 5 czerwca rb. uroczystość dziesięciolecia szkoły polskiej z następującym programem: w dniu 4 czerwca: 1. zbiórka o godz. 8,30 na podwórzu szkolnem i przywitanie gości, następnie odmarsz do kościoła; 2. nabożeństwo w nowym kościele o godz. 9; 3. pochód przez miasto, zatrzymanie się na rynku i odśpiewanie hymnu narodowego; 4. powrót do szkoły, rozwiązanie pochodu i zwiedzenie wystawy; 5. wieczornica w Świerklańcu o godz. 20 według osobnego programu. Ceny miejsc na wieczornicę: 1,50 zł., 1.— zł., 0,70 zł., i 0,50 zł. W dniu 5-tym czerwca: zbiórka na podwórzu szkolnem o godz. 14,45 i odmarsz nad Rudę, gdzie odbędą się dla dzieci: a) gry i zabawy, b) popisy gimnastyczne, c) posiłek, d) korowód kolarzy. Dla dorosłych: a) strzelanie z broni małokalibrowej i z wiatrówki, b) loterja fantowa, c) tańce i zabawy ludowe, d) inne niespodzianki. Zamiast wstępu odbędzie się nad Rudą zbiórka na L. O. P. P. W razie niepogody festyn odbędzie się na terenie szkoły I.

Na przemyconym rowerze włózł przemyt.

Niedobczyce w Rybnickiem. W lesie „Gać“ posterunkowy policji zauważył podejrzanego rowerzystę, którego wezwał do zatrzymania się. Na widok funkcjonarjusza rowerzysta porzucił rower wraz z posiadanemi pakunkami i zbiegł w kierunku Rybnika. Jak się później okazało, rower był zupełnie nowy i pochodził z przemytu. W porzuconych zaś paczkach znajdowało się szereg drobnych sprzętów oraz obuwie, cztery nowe opony itd. (l)

Komin zawinił.

Gaszowice w Rybnickiem. W mieszkaniu Józefa Miłko powstał ogień, który zniszczył pościel oraz szereg drobnych sprzętów domowych. Pożar powstał wskutek wadliwej budowy komina. (l)

Złodzieje spustoszyli kurnik.

Zawada Rybnicka. Nieznani dotychczas sprawcy skradli z chlewa Wilhelma Mozera 8 rasowych kur. Po dokonanym czynie sprawcy na miejscu ukręcili głowy kurom i oddalili się w niewiadomym kierunku. (l

Z Tarnogórskiego

12 zbójców w rękach sprawiedliwości.

Tarn. Góry. W ręce policji wpadła 12-osobowa banda złodziejska, która zresztą ma na sumieniu także około 35 włamań na Śląsku niemieckim, oraz cały szereg rabunków w Tarn. Górach. Bandą kierowali trzej bracia Kołodziejowie. Osadzono ją w więzieniu śledczem. (w

Spłoszony koń próbował wskoczyć do autobusu.

Tarn. Góry. W czwartek w południe na szosie Nakło — Świerklaniec w czasie przejazdu adtobusu spłoszył się koń własności St. Kopca z Ożarowic pow. zawierc. Koń skoczył przedniemi nogami na autobus, rozbił szybę, wskutek czego 2 pasażerów autobusu odniosło okaleczenia odłamkami szkła. Koń doznał ciężkich ran. (t)

Z Lublinieckiego

Śmierć zastała go w stodole.

Wielkie Łagiewniki w Lublinieckiem. Dnia 30 maja w stodole gospodarza Witta w Wielkich Łagiewnikach, prawdopodobnie wskutek udaru serca zmarł handlarz domokrążny Józef Matuszewski, lat 39 liczący, pochodzący z Łodzi. Zwłoki wymienionego zabezpieczono i pozostawiono na miejscu, aż do wydania dalszych zarządzeń sądowych. (p

Kącik literacko-naukowy.

(—) **Literatka amerykańska i dziennikarz holenderski w Warszawie.** Od kilku dni bawi w Warszawie literatka amerykańska p. Grace Humphrey, jako gość dyrektora Polskiej YMCA. P. Grace Humphrey przed trzema laty spędziła w Polsce cały rok, studjując dokładnie warunki życia i rozwój naszego kraju. Następnie napisała książkę p. t. „Poland the unexplored“ („Polska dotąd nieodkryta“), która cieszy się w Ameryce wielką poczytnością. Po powrocie do Ameryki p. Grace Humphrey wygłosiła szereg odczytów o Polsce w różnych ośrodkach naszej kolonji w Ameryce. Również bawi w Warszawie dziennikarz holenderski p. Jan H. de Groot, który przybył do Polski specjalnie dla zapoznania się z warunkami naszego życia. Red. Groot zwiedził już Kraków i Małopolskę, po 10-cio dniowym pobycie w Warszawie powraca do Holandji.

(—) **Wydawnictwa S. M. P. dla młodzieży.** Felicja Żurowska: Kółko wychowawcze w SMP., Poznań 1932, Nakład Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Odbitka z „Przewodnika Społecznego“ 16-o str. 16. Cena 50 gr. — Autorka przedstawia w zarysie metodę pracy, mającą na celu rozbudzenie samodzielności i pogłębienie życia wewnętrznego wśród młodzieży, celem wyrobienia kadr pracowników i apostołów Akcji Katolickiej wśród sfer pracujących. Metoda ta wypróbowaną już została zagranicą z znanych powszechnie „cercles d'études“ i dała tam znakomite rezultaty.

Felicja Żurowska: Metoda pogadanek ankietowych, Poznań 1932, Nakład Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Odbitka z „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży“, 16-o, str. 8. Cena 25 gr. — W broszurze tej omówiona jest szczegółowo jedna z metod dyskusyjnych, nadająca się specjalnie do zastosowania w kółku wychowawczem S. M. P. Zadaniem jej jest uczyć młodzież obserwowania życia, formułowania sobie sądu krytycznego i zaprawiania się do czynu w duchu głęboko przetrawionych i przyswojonych zasad katolickich.

(—) **Atlas misyj katolickich.** Instytut geograficzny De Agostini, Novara (Włochy) wydał świeżo przygotowany przez rzymską agencję Fides wspaniały atlas misyjny. Atlas składa się z czterech części. Pierwsza, stanowiąca właściwy atlas, zawiera 27 podwójnych map kolorowych, z czego 22 szczegółowo obrazują geograficzne dane odnoszące się do Kościoła. Druga część dzieła obejmuje szereg interesujących fotografij misyjnych, trzecia — bogate informacje historyczne i dane ogólne dotyczące misyj, a czwarta — szczegółowe tablice statystyczne, ilustrujące stan misyj w roku 1930, częściowo również w roku 1931. Praca ta, która uzyskała aprobatę św. Kongregacji Propagandy, jest dziełem o. J. J. Considine M. M., jednego z dyrektorów Agencji Fides, i ks. J. Monticone, archiwisty Kongregacji Propagandy. Tekst atlasu przygotowany jest w języku włoskim, wkrótce jednak mają się ukazać wydania w innych językach. Projektowanem jest wydawanie tego atlasu stale.

(—) **Sensacyjne odkrycie przedhistorycznego słonia pod Rzymem.** Wielką sensację w kołach naukowych wywołało odkrycie części szkieletu olbrzymiego przedhistorycznego słonia podczas budowy nowej szosy między „Colloseum“, a dawną świątynią „Pax“ pod Rzymem. Robotnicy, zatrudnieni przy robotach ziemnych, natrafili na głębokości około półtora metra na olbrzymie kły oraz część czaszki przedhistorycznego gatunku słonia, od którego wywodzą się słonie afrykańskie i indyjskie. Kły, które są dobrze utrzymane, posiadają długości 2.92 m. i średnicę 75 cm.

(—) **Fotografowani na daleki dystans.** „Times“ zamieścił niezwykle ciekawą fotografję wybrzeży francuskich dokonaną przez fotografa po angielskiej stronie, w porcie Dover'u. Fotografja została wykonana w dniu mglistym, pochmurnym, w warunkach bardzo niepomyślnych. A jednak na kliszy zarys wybrzeży francuskich wyszedł zupełnie czysto. Stało się to dzięki użyciu aparatu fotograficznego nowego systemu o długiej harmonijce, którego wnętrze było oświetlone promieniami infra-czerwonemi, które — jak wiadomo — przenikają ciemnię, a w danym wypadku utorowały sobie drogę poprzez mgłę.

(—) **Jak długo może wytrzymać człowiek bez snu?** W uniwersytecie Harward (U. S. A.) przeprowadził profesor Turner szereg doświadczeń na 20 studentach i studentkach, w celu przekonania się, jak długo może człowiek wytrzymać bez snu. Przy doświadczeniach tych posługiwano się czarną kawą i muzyką, aby podtrzymać nerwy rekordzistów. Najlepszy wynik osiągnął pewien student medycyny, który wytrwał 121 godzin bez snu. Pod koniec był jednak tak wyczerpany, iż nie słyszał co się do niego mówi i zasypiał chwilami w pozycji stojącej. Z 5 studentek tylko jedna dociągnęła do 119 godzin.

(—) **Czy wiecie, że:** pierwszy znaczek pocztowy został sprzedany w Stanach Zjednoczonych na poczcie w Nowym Jorku w dniu 1 lipca 1847 roku; — Brytyjskie Towarzystwo Biblijne wydało obecnie Biblję w tłumaczeniu na język plemienia Karamojong, zamieszkującego okolice jeziora Rudolfa we wschodniej Afryce.

10-tą rocznicę przyłączenia Śląska do Polski sokolstwo uczci zlotem w Krywałdzie.

W uroczystościach lokalnych uczestniczyć będą tylko delegacje gniazd.

W związku z mającemi się odbyć w dniu 19 b. m. uroczystościami dla uczczenia 10-tej rocznicy przyłączenia Śląska do Polski zarząd dzielnicy śląskiej związku towarzystw gimnasaycznych „Sokół“ w Polsce donosi:

Ku uczczeniu 10-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich na ziemię śląską w Krywałdzie wielką uroczystość sokolą urządza sokolstwo w dniu 19 czerwca br. w formie zlotu dzielnicowego. Zlot powyższy, którego urządzenie uchwalono już przed dwoma laty, nie może być już odwołany ze względu na daleko posunięte przygotowania techniczne i poważne wkłady pieniężne — oraz dlatego, że na zlocie tym będzie przeprowadzona generalna próba ćwiczeń, z któremi sokolstwo polskie wystąpi na wszechsłowiańskim zlocie w Pradze w dniu 1 lipca b. r.

Ponieważ wyłoniony w międzyczasie ogólno-obywatelski komitet uchwalił, by w dniu 19 b. m. odbyły się uroczystości również we wszystkich miejscowościach Górnego Śląska, zarząd dzielnicy śląskiej postanowił, by niezależnie od urządzanej przez sokolstwo wielkiej uroczystości w Krywałdzie — członkowie zarządu gniazd weszli do lokalnych komitetów uroczystościowych w siedzibie ich gniazd oraz by gniazda w dniu 19 b. m. wysłały delegację na uroczystości, które odbędą się w ich miejscowościach.

Zarząd dzielnicy postanowił, iż wzięcie udziału w uroczystościach lokalnych przez delegatów gniazd uważał będzie za równorzędne z obowiązkiem przybycia na zlot do Krywałdu.

Poza wspomnianemi delegacjami całe sokolstwo, tak ćwiczący jak i niećwiczący winne wziąć gremjalny udział w zlocie w Krywałdzie.

Jak „Polskie Radjo“ traktuje radjosłuchaczy?

Z kół radjosłuchaczy piszą nam:

Mam przed sobą świeży numer tygodnika „Radjo“, jedynego pisma radjowego w Polsce. Jednak nie o poziomie tego czasopisma chcę pisać, ale wogóle o radjo, a szczególnie o programach „Polskiego Radja“.

Z wielkim szumem i hałasem otworzono rozgłośnię radjową w Katowicach. Nie obyło się naturalnie bez obiecanek. Czy i kiedy zostały one spełnione — nie chcę mówić. Chcę jedynie powiedzieć nieco o „letnim sezonie“ radjowym. Od 5 czerwca będziemy słuchali audycyj letnich. Zasadniczo nie różnią się one niczem od zimowych, chyba tem tylko, że są bardziej nudne niż poprzednie.

Przejrzyjmy dla przykładu program jednego dnia rozgłośni katowickiej. Otóż audycja rozpoczyna się w południe sygnałem czasu, potem idą rozmaite komunikaty i koncert z płyt gramofonowych do godz. 14. Po komunikatach gospodarczych przerwa do godz. 15, poczem 20-minutowe „intermezzo muzyczne“ (ściślej mówiąc: rumby, tanga itp. wykrętasy). Następnie „Bajeczki Cioci Heli“. (Od jakiego to czasu pisze się ciocia wielką literą?), potem program dla najmłodszych i wreszcie płyty gramofonowe (slow-foxy, tanga...). Następuje skrzynka pocztowa, charakteryzująca się tem, że rzadko kiedy odpowie na pytania, a jeżeli ktoś napisze kilka słów zdrowej krytyki, wówczas szydzi lub obraża. Słyszymy potem muzykę lekką lub taneczną, odczyt, znów muzykę taneczną i wreszcie rozmaitości (znów szlagiery!). Po komunikatach odcinek powieściowy, czytany „na wiwat“ ot. tak sobie, bez czucia, bezmyślnie. Znowu muzyka z Warszawy, wiadomości i nakoniec, jako epilog „Skrzynka pocztowa“ w języku francuskim. Omówi **dyrektor Programów** etc. etc. (Dlaczego dyrektor małą literą, a Programów dużą? Czyżby człowiek był niższą istotą od rzeczy?)

To powtarza się dziennie z kilku małemi zmianami. Jedynemi dobremi rzeczami są niektóre koncerty. Tylko niektóre. Pozatem kompletnie nic. Rzadko znajdzie się jakiś odczyt dobry lub słuchowisko, bardzo rzadko. Najbardziej „lubianemi“ są intermezza muzyczne z **„tannnngami“** itp. Wtedy to cały Śląsk klnie (nie licząc ludzi płaskich, o niewyrobionym smaku estetycznym). Takich rezultatów doczekaliśmy się po kilku latach „wytężonej“ pracy. Życzenia lub też wskazówki słuchaczy nie były nigdy brane pod uwagę.

Weźmy tylko sprawę koncertów porannych, która niejednokrotnie była poruszana w prasie i której domagali się słuchacze. W Polsce słucha się koncertów porannych z Niemiec z konieczności. Koncert pierwszy zaczyna się już o godz. 6.15. A u nas? Pierwszy koncert o godz. 12.45. Czyż to nie ironja? Poprostu zmuszają radjosłuchaczy do słuchania obcych stacyj. Nic dziwnego zresztą. Chodzi im przecież tylko o 3 złote miesięcznie, reszta ich nie interesuje. O zadaniach radja zapomnieli. Czyż myślicie Panowie, że radjosłuchacze nie mogą stracić cierpliwości? Lekceważcie ich tak sobie nadal, a 3 złote miesięcznie od każdego z 300.000 słuchaczy wnet wam się skończą. Bo nie nos dla tabakiery, ale tabakiera dla nosa.

Gamma.

Z Śląska Opolskiego.

Wypowiedzenie umowy zarobkowej w górnictwie.

Związek pracodawców przemysłu węglowego Śląska Opolskiego wypowiedział umowę zarobkową w górnictwie węglowem i kruszcowem na dzień 30 czerwca b. r.

Z Bytomskiego.

W niedzielę, dnia 29 maja odbył się **w Milkulczycach** zjazd 17 towarzystw śpiewaczych z powiatów bytomskiego, zabrskiego i gliwickiego. Przed popisami urządzono przez Mikulczyce pochód ze sztandarami i orkiestrą, w którym wzięło udział kilka tysięcy ludzi. Pierwszą nagrodę otrzymał chór męski z Zabrza, drugą chór kościelny św. Franciszka z Zaborza. k)

*

W parku miejskim **w Bytomiu** skoczyła z mostu do stawu łabędziego 21-letnia Pelagja Kraezikówna z Katowic. Niedoszłą samobójczynię wydobył jeden z przechodniów. Stwierdzono, że sprzykrzyło się jej życie z powodu zdrady narzeczonego, który mieszka na Rozbarku. Odstawiono ją do rodziców w Katowicach. (k)

*

W ubiegły poniedziałek przed południem grupa bezrobotnych robotników napadła na rzemieślników, zatrudnionych przy przebudowie gmachu „Katolika“ w Bytomiu, w którym ma znaleźć pomieszczenie prywatne gimnazjum polskie. Kilku rzemieślników zostało przez napastników okaleczonych; ciężko pobity został podmajstrzy budowy. W czasie napadu zniszczono rusztowanie, ustawione dla przebudowy gmachu. Zaalarmowana policja usunęła napastników, poczem dla ochrony pracujących pozostawiono na miejscu posterunek policyjny. (k)

Z Zabrskiego.

Na posiedzeniu związków właścicieli domów i gruntów **w Zabrzu** omówiono najżywotniejsze interesy mieszkaniowe. Stwierdzono, że w samem Zabrzu stoi pustką 450 mieszkań. (k)

Z Gliwickiego.

Ogień zniszczył doszczętnie gospodarstwo (dom mieszkalny, stodołę i chlewy) rolnika Kempy **w Ostropie** koło Gliwic. Przyczyny pożaru nie ustalono. Na pomoc przybyły trzy straże ogniowe. (k)

Z Opolskiego.

W dniu św. Trójcy przystępowały dziatki **z Brynicy** po raz pierwszy do Komunji św. w liczbie 85. Z tych wszystkich dziatek zupełnie polskiej parafji było tylko pięciu przygotowanych w polskim języku, podczas gdy przed 4 laty tylko dwoje było dzieci niemieckich. Ta różnica jest zastraszającą a zawinili sami rodzice. Ks. proboszcz Jaesche — jak piszą „Nowiny“ opolskie — pouczał rodziców polskich o możności nauczania religji w języku ojczystym. Śpiew w czasie Mszy św. był polski, także „Magnifikat“ na zakończenie odśpiewano po polsku a przemowa do dziatek, rodziców i parafjan była najprzód po polsku, potem po niemiecku. Słusznie piszą „Nowiny“: Rodzice, rozważcie to sobie, ks. proboszcz przecież nie może gwałtem przymuszać was, żebyście na niemiecką naukę przygotowawczą dziatki posyłali — macie własne sumienie. (k)

Szyby pojawiły się w użyciu w XIV w. we Francji.

Ale weszły szeroko w użycie dopiero znacznie później, gdyż jeszcze w 1445 r. marszałek dworu królewskiego regulował rachunki za dostarczone dla zamku w Melun 12 ram drewnianych obciągniętych papierem naoliwionym, a zastępujących szyby szklane. Pierwszym kościołem, który otrzymał szklane szyby w oknach, była świątynia Hagia Sofja w Konstantynopolu (627 r.).

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Katowice. Walny zjazd delegatów kół miejscowych ZOKZ. na powiat Katowice odbędzie się w niedzielę, dnia 12 czerwca br. o godzinie 10 przed południem w sali starostwa w Katowicach ul. Piłsudskiego.

Katowice. Zebranie miesięczne koła miejscowego ZOKZ. odbędzie się w środę dnia 8 czerwca br. o godz. 20 w Strzesze Górniczej w Katowicach ul. Andrzeja 21. Referat wygłosi p. dr. Józef Betleja na temat „Nasz dostęp do morza na tle wypadków współczesnych". (w)

Kalendarzyk zebrań Og. Zw. Podof. Rez.

Sobota, dnia 4. czerwca 1932 r.

Katowice-Centrum. Zebranie miesięczne o godzinie 7.30 w lokalu Strzechy Górniczej przy ulicy Andrzeja.

Niedziela, dnia 5. czerwca 1932 r.

Rożdzień-Szopienice. Zebranie miesięczne o godz. 10.30 w lokalu p. Kupilasa.

Baczność członkowie Ogóln. Zw. Podof. Rez. zamieszkali na terenie Wielkich Katowic!

Komenda okręgowa O. Z. P. R. zawiadamia wszystkich członków, że zbiórka biorących udział w pochodzie propagandowym Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odbędzie się w sobotę, dnia 4. czerwca o godz. 19.40 przed lokalem Strzechy Górniczej.

Baczność członkowie Ogóln. Zw. Podof. Rez. Koło Król. Huta.

Zawiadamiamy, że w dniu 5. czerwca b. r. odbędzie się miesięczne zebranie koła w świetlicy miejskiej komendy PW. i WF. przy ul. Katowickiej 19. O pewne i punktualne przybycie upraszamy, ponieważ na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, między in. wybór delegatów na zjazd okręgowy O. Z. P. R. Rz. P., który odbędzie się dnia 3 lipca br. w Bielsku. Tegoż dnia odbędzie się z okazji 5-letniej rocznicy istnienia tut. koła wielki koncert i zabawa taneczna, połączona z strzelaniem o nagrody na Górze Redena od godz. 15—22.

Kalendarzyk zebrań Zw. Zawodowego Metalowców Z. Z. Z.

w niedzielę dnia 5 czerwca 1932 r.

Mikołów. Zebranie metalowców odbędzie się w lokalu p. Krystolika o godz. 15. Referent ob. prezes Rogacki.

Katowice-Zawodzie (Ferrum). Zebranie metalowców odbędzie się w Domu Ludowym o g. 10.30 przed południem. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna. Ref. ob. sekr. Bajdur.

Bielszowice. Zebranie metalowców odbędzie się w lokalu p. Poloka o godz. 15.

Z ruchu N. Ch. Z. P.

Niedziela, dnia 5 czerwca 1932 r.

Kłodnica. Miejscowe koło N. Ch. Z. P. urządza o godz. 5 w sali p. Krząkały zebranie miesięczne.

Nikiszowiec. Miejscowe koło N. Ch. Z P. urządza o godz. 3 w sali p. Knosali zebranie miesięczne.

Na zebrania te zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Kalendarzyk zebrań Zw. Górników ZZZ. (dawna G. F. P.).

Sobota, dnia 4. czerwca.

Łagiewniki Śl. Zebranie robotnicze o godz. 15 w lokalu p. Kokota. Ref. przybędzie.

Niedziela, dnia 5. czerwca 1932 r.

Janów. Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Kotyrby.

Załęska Hałda. Zebranie o godz. 10 w lokalu p. Mroncza.

Zawodzie-Porcelanka. Zebranie o godz. 10 w sali Domu Ludowego.

Wielka Dąbrówka. Zebranie górników o godzinie 16 w lokalu p. Wydry.

Czarny Las. Nadzwyczajne walne zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Sikory (ul. Dąbrowskiego).

Rożdzień-Szopienice. Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Freunda.

Brzezinka-Larysz. Zebranie o godz. 17 w lokalu p. Badury.

Zawodzie. Zebranie górników o godz. 14 w sali Domu Ludowego.

Wielkie Hajduki. Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Brzeziny, ul. Kaliny.

Wełnowiec. Zebranie załogow: kop. „Hohenlohe-Fanny" o godz. 10 w łaźni na kop. Referent przybędzie.

Szarlej Śl. Zebranie miesięczne w lokalu p. Jarosza.

Boguszowice. Zebranie o godz. 11.30 w lokalu p. Rojka

Roj. Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Koński

Świerklany Górne. Zebranie o godz. 17 w lokalu p. Smyczka.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

SPORT

Niedzielne zawody piłkarskie.

Dzień P. Z. P. N. odbędzie się w nadchodzącą niedzielę to jest dnia 5 czerwca. Program sportowy obejmuje cały szereg zawodów piłkarskich, które rozegrane zostaną na terenie całej Polski. A zatem kluby sportowe w nadchodzącą niedzielę muszą odrobić swą pańszczyznę na rzecz PZPN. Oto kalendarzyk niedzielnych imprez:

Na warszawskim stadjonie Legji odbędzie się mecz piłkarski dwu reprezentacyj Polski **Północ — Południe.** Mecz toczyć się będzie o puhar lwowskiego O. Z. P. N. im dr. Cetnarowskiego.

Lwów: **Pogoń — Czarni.**

Kraków: **Reprezentacja klubów ligowych — repr. klubów żydowskich.**

Sosnowiec. **Repr. Zagłębia Dąbrowskiego — Ruch Wielkie Hajduki.**

Katowice: Reprezentacja klubów ligi śląskiej — Repr. klubów klasy A grupa I.

Mysłowice. Repr. miasta Mysłowic — repr. Szopienic i okolicy.

Król. Huta. Repr. klubów ligi śląskiej i to AKS. i KS. Chorzów — reprezentacja Świętochłowic i Wielkich Hajduk. Zawody te rozegrane zostaną na boisku AKS.

Siemianowice na boisku 07: Repr. Siemianowic — repr. klubów Dębu i Wełnowca.

Brzeziny Śl. na boisku KS. Brzeziny: Reprezentacja złożona z klubów: Sparta, Wielkie Piekary, Ruch Radzionków i Odra Szarlej — Repr. KS. Brzeziny, Orkan W. Dąbrówka i KS. Brynica

Tarn. Góry na boisku I. K. S. Repr. miasta Tarn. Gór — repr. powiatu tarnogórskiego i lublinieckiego. Do reprezentacji powiatowej wchodzą kluby: KS. Nakło, KS. Świerklaniec, Odra Miasteczko, Małapanew i Unja Strzybnica.

Nowy Bytom boisko KS. Pogoń: Repr. złożona z KS. Pogoń, Czarni Chropaczów. Zgoda Bielszowice — repr. złożona z KS. Slavia Ruda, Wawel Nowa Wieś i Silesia Łagiewniki. (l)

Przed trójmeczem Kraków — Łódź — Śląsk w Katowicach.

W nadchodzącą niedzielę, 5 bm. spotkają się o godz. 15 w Katowicach na boisku „Pogoni" reprezentacje lekko atletyczne pań i panów wyżej wymienionych okręgów. Wszystkie 3 okręgi wysyłają w bój swe najlepsze siły. W skład reprezentacji Łodzi wchodzi **Weisówna** rekordzistka świata w rzucie dyskiem, która znajduje się w znakomitej formie, o czem świadczy ostatni jej wynik osiągnięty w ubiegłą niedzielę w Warszawie, który wynosł 40,09 m. Oprócz tego wystąpią najlepsi lekkoatleci tak okręgu krakowskiego jak i łódzkiego. Po zawodach niedzielnych przeprowadzonych w Król. Hucie w reprezentacji Śląska zaszły drobne zmiany tak u pań jak i panów.

Sport w SMP.

Piłka nożna:

W niedzielę, dnia 5 czerwca odbędą się tylko dwa spotkania ligowe:

SMP. Wodzisław — SMP. W. Hajduki II. serja z dnia 17. 7. 32.

SMP. Radlin — SMP. Zgoda I. serja

Początek o godz. 17. Gospodarze wymienieni pierwsi.

Pozatem odbędzie się w poszczególnych okręgach szereg innych rozgrywek o mistrzostwo

SMP. Kostuchna — SMP. Piotrowice
SMP. Zawodzie — SMP. Bogucice
SMP. Piekary W. — SMP. Kozłowa Góra
SMP. Przegędza — SMP. Rydułtowy
SMP. Łyski — SMP. Książenice

Szczypiórniak:

SMP. Piekary Wielkie — SMP. Repty
SMP. Strzybnica — SMP. Lubliniec

Palant:

SMP. Lasowice — SMP. Kamień
SMP. Świerklaniec — SMP. Kozłowa Góra

Niebywałe atrakcje na Targach Katowickich.

Wielkie benefisowe przedstawienie wszechświatowej sławy atletów, którzy przybyli z Ameryki, **Władysława i Marji Maksymiaków.** Dane będą dwa ostatnie przedstawienia, **w sobotę, 4 czerwca o 7 wieczorem i w niedzielę, 5 czerwca o godz. 5 po południu oraz o godz. 7 wiecz.** Wystąpi najsilniejsza kobieta na świecie Marja Maksymiakowa z sensacyjnym programem atletycznym. Na zakończenie udzielane będą cenne wskazówki o ćwiczeniach fizycznych dla kobiet.



W popisach wystąpi król ciężarów i żelaza **mistrz świata Władysław Maksymiak,** który popisywać się będzie swą kolosalną siłą. Bilet wstępu na przedstawienie 50 groszy.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Z cyklu pożegnalnych przedstawień artystów operetki Teatru Polskiego.

W sobotę, 4. czerwca o godz. 20 pierwsze pożegnalne przedstawienie art. operetki. Odegraną zostanie operetka **„Ptasznik z Tyrolu"**, będzie to ostatnie przedstawienie tej prześlicznej operetki po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł. Bilety sprzedaje kasa Teatru.

„W pustyni i w puszczy"
jako niedzielne popołudniowe przedstawienie.

W niedzielę, 5. czerwca o godz. 16 po raz ostatni widowisko dla młodzieży i osób starszych pt.: **„W pustyni i w puszczy".** Bilety po cenach najniższych od 50 gr. do 1.50 sprzedaje kasa Teatru.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 4. bm.: „Ptasznik z Tyrolu" o godz. 20 pożegn. popul.

Niedziela, dnia 5. bm.: „W pustyni i w puszczy" o godz. 16.

Niedziela dnia 5. bm.: „Wesele Fonsia" o 20.

Poniedziałek, dnia 6 bm.: „Rewja Wesoła Banda" o godz. 20 premjera.

Wtorek dnia 7 bm.: „Damy i huzary" o 20.

Środa, dnia 8. bm.: Rewja „Wesoła Banda" o godz. 20.

Czwartek, dnia 9. bm.: „Ciotka Karola", premjera o godz. 20.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 3 czerwca 1932 r.

Dolar amerykański 8,87½ zł. Funt szterlingów 35,05 zł. 100 franków francuskich —,— zł. 100 koron czeskich 26,33 zł. 100 lirów włoskich 45,52 zł. 100 franków szwajcarskich 174,04 zł. 100 guldenów holenderskich 360,40 zł. 100 lei rumuńskich 5,34 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 2 czerwca 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 28,50—28,75 zł. Pszenica 29,75—30,00. Jęczmień 21—23, owies 21,50—22,00, mąka żytnia 42,25—43,25, mąka pszenna 44,25—46,25, otręby żytnie 16,50—16,75, otręby pszenne 14,75—15,75, otręby pszenne grube 16,00—17,00. Łubin niebieski 11—12, łubin żółty 13,50—14,50. Makuch lniany 24—26, makuch rzepakowy 18—19, makuch słonecznikowy 18—19. Ogólne usposobienie spokojne.

Ceny targowe w Katowicach

z czwartku 2 czerwca 1923r.

Nabiał. Masło wiejskie funt 1,60—1,70, Masło mleczarniane funt 1,80—2,00, Jaja 10—13 sztuk za 1,00. twaróg funt 0,40—0,70, mleko litr 0.33 do 0,35,

Mięso. Wieprzowina funt 0,80—0,90, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1,00—1,20, wołowina 0,70—0,90, cielęcina 0,50—0,80, osierdzie, mózg itd. 0,30—0,50, skopowina 1,00—1,20, okrasa świeża 1,10—1,20, okrasa i mięso wędzone 1,10—1,50, łój 0,70—1,00, smalec 1,20—1,30.

Jarzyny. Kapusta biała funt 0,30—0,40, kapusta modra 0,50—0,60, marchew 0,10—0,20, kalarepa (wiązka) 0,25—1,00, cebula funt 0,55—0,65, pomidory funt 4,00—5,00, kalafiory sztuka 1,00 do 2,50, fasola zielona funt 3,00—3,20, ogórki funt 1,00—1,20, kartofle (centnar 50 kg) 4.00—4,25, kartofle 20 funtów za 1,00, sałata główka 0,05 do 0.10, szpinak funt 0,15—0,30.

Owoce. Jabłka doborowe funt 1,40—1,60, jabłka do gotowania funt 0,60—0,80, śliwki suszone funt 0,70—1.10, cytryny sztuka 0,13—0,15.

Drób. Gołębie 0,60—1,00, gołębięta 0,80—1,00, kury 2,50—4,00, kuczęta 1,50—2,25, kaczki 4,00 do 5,00, gęsi 4,00—5,00, gęsi tłuszcz funt 2,75 do 3,00. indyczki 7,00—12,00.

Centralna Targowica w Mysłowicach

Na centralnej targowicy w Mysłowicach spędzono 795 szt. bydła, 1790 świń, 303 cieląt. Razem 2888 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 30. 5. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi):

Bydło: Woły: młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 80—90 gr, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 70—79, Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 80—90, pełnomięsiste młodsze 65—79, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 50—64, Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 85—90, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 80—90, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 70—79, miernie odżywione krowy i jałówki 60—69, licho odżywione krowy i jałówki 50—59, licho odżywiona młodź (żarłoki) 40—49, Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 70—80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 55—69, liche ssaki 40—59.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 150—165, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 135—150, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 120—134, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 110—119.

Przebieg targu: Podaż normalna, targ spokojny, tendencja utrzymana